

## 21 stycznia 2011. Komentarz ojca Jacka Salija

Hbr 8,6-13

Hbr 8,6-13

Teraz arcykapłan nasz otrzymał w udziale o tyle wznioślejszą służbę, o ile stał się pośrednikiem lepszego przymierza, które oparte zostało na lepszych obietnicach. Gdyby bowiem owo pierwsze było bez nagany, to nie szukano by miejsca na drugie /przymierze/. Albowiem ganiąc ich, zapowiada: Oto nadchodzą dni, mówi Pan, a zawrę z domem Izraela i z domem Judy przymierze nowe. Nie takie jednak przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami, w dniu, gdym ich wziął za rękę, by wyprowadzić ich z ziemi egipskiej. Ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierzu, przeto i Ja przestałem dbać o nich, mówi Pan. Takie jest przymierze, które zawrę z domem Izraela w owych dniach, mówi Pan. Dam prawo moje w ich myśli, a na sercach ich wypiszę je, i będę im Bogiem, a oni będą Mi ludem. I nikt nie będzie uczył swojego rodaka ani nikt swego brata, mówiąc: Poznaj Pana! Bo wszyscy Mnie poznają, od małego aż do wielkiego. Ponieważ ulituję się nad ich nieprawością i nie wspomnę więcej na ich grzechy. Ponieważ zaś mówi o nowym, pierwsze uznał za przestarzałe; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zniszczenia.

Ps 85,8.10-14

REFREN: łaska i wierność spotkają się z sobą

Okaż nam, Panie, łaskę swoją  
i daj nam swoje zbawienie.  
Zaprawdę bliskie jest Jego zbawienie  
dla tych, którzy Mu cześć oddają,  
i chwała zamieszka w naszej ziemi.

Łaska i wierność spotkają się z sobą,  
ucałują się sprawiedliwość i pokój.  
Wierność z ziemi wyrośnie,  
a sprawiedliwość spojrzy z nieba.

Pan sam obdarzy szczęściem,  
a nasza ziemia wyda swój owoc.  
Przed Nim będzie kroczyć sprawiedliwość,  
a śladami Jego kroków zbawienie.

J 15,16

Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem, abyście szli i owoc przynosili.

Ewangelia: Mk 3,13-19

Jezus wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego. I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki, i by mieli władzę wypędzać złe duchy. Ustanowił więc Dwunastu: Szymona, któremu nadał imię Piotr; dalej Jakuba, syna Zebedeusza, i Jana, brata Jakuba, którym nadał przydomek Boanerges, to znaczy synowie gromu; dalej Andrzeja, Filipa, Bartłomieja, Mateusza, Tomasza, Jakuba, syna Alfeusza, Tadeusza, Szymona Gorliwego i Judasza Iskariotę, który właśnie Go wydał.

Komentarz

Jezus wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego. I ustanowił Dwunastu.

Przypatrzmy się tym dwunastu imionom Apostołów, których Jezus wybrał na ojców ludu Nowego Przymierza. Są wśród nich imiona zarówno hebrajskie (np. Jan, Jakub), jak imiona greckie (np. Andrzej, Filip). Imion się nie przekłada, co najwyżej dostosowuje do fonetyki swojego języka - dlatego imiona semickie pozostały tu w swojej formie oryginalnej, nie przetłumaczone na grekę.

Z jednym jedynym wyjątkiem. Apostołowi Szymonowi nie dość, że Pan

Jezus nadał nowe imię, nazwał go Kefasem, ale ponadto imię to zostało w Ewangelii przełożone na grekę i odtąd w Ewangelii Marka Szymon-Kefas konsekwentnie jest nazywany Piotrem. Również w świetle całego Nowego Testamentu nie ma najmniejszej wątpliwości, iż w Kościele apostoelskim Szymon nazwany przez Pana Jezusa Kefasem występował pod imieniem Piotra, czyli pod greckim odpowiednikiem imienia Kefas. O czym to świadczy? Świadczy to o tym, że to nowe imię, nadane mu przez Pana Jezusa, miało wskazywać na funkcję, jaką Pan Jezus mu powierzył w swoim Kościele, funkcję przewodniczenia kolegium apostoelskiemu. Aramejski wyraz Kefas znaczy bowiem "skała", grecki wyraz Petros znaczy "pochodzący od skały", "skalisty". Najpełniejsze objaśnienie tego imienia dał sam Pan Jezus, w słynnym fragmencie Ewangelii Mateusza: "Ty jesteś Piotr (pochodzący od skały, skalisty), i na tej skale zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie".

Warto ponadto wiedzieć, że dla pierwszych pokoleń chrześcijan było czymś ogromnie ważnym, że wszyscy Apostołowie byli znani z imienia. Gdyby Pan Jezus był tylko geniuszem religijnym, Jego nauka mogłaby być uzupełniana i korygowana. Ale On jest Synem Bożym, który przyniósł nam prawdę zbawczą od swojego Ojca. I po to m.in. wybrał Apostołów, aby oni czuwali nad autentycznością Jego nauki i aby przeciwstawiali się wszelkim próbom jej korygowania i uzupełniania. Zachowały się wspaniałe teksty z II wieku - np. Tertuliana czy św. Ireneusza - wyjaśniające, że jeśli ktoś chce być wierny nauce Chrystusa Pana, powinien w swojej wierze jednoczyć się z wiarą tych Kościołów, które założyli Apostołowie, i którymi kierują następcy Apostołów. Św. Ireneusz, pochodzący z Azji Mniejszej biskup Lyonu, pisał w roku ok. 180 o szczególnej ważności przy ustalaniu autentycznej nauki Chrystusa Pana Kościoła w Rzymie, jako Kościoła założonego przez Piotra i Pawła, dwóch koryfeuszy kolegium apostoelskiego. "Z tym

bowiem Kościołem, dla jego naczelnego zwierzchnictwa, musi się zgadzać każdy Kościół, to jest wszyscy zewsząd wierni, bo w nim przez tych, co są zewsząd, zachowała się tradycja apostołska".

o. Jacek Salij